

Awantura o Zubrzyckiego

❖ Dokończenie ze str. 1

Kontrowersyjnemu patronowi osiedla, zdecydowanie sprzeciwiają się radni z Koalicji Dla Gliwic Zygmunta Frankiewicza. – To jest nadanie nowemu bytowi tej haniebnej nazwy. Skandalem jest, że radni z PiS biorą w tym udział - powiedział **Tadeusz Olejnik** (KdG ZF).

– Żaden radny z Prawa i Sprawiedliwości nie jest entuzjastą postaci Franciszka Zubrzyckiego. Nie mniej, w tym mieście pewne nazwy funkcjonują, niezależnie od tego czy radni PiS tego chcą czy nie - odpowiada **Marek Kopała** (PiS).

– Nikt nie ma zamiaru promować komunistycznych działaczy. Po prostu należy szanować ludzkie przyzwyczajenia. Dla większości mieszkańców Zubrzycki to puste słowo, kojarzące się z regionem miasta, a nie z kumchem z przeszłości - tłumaczy **Zbigniew Wygoda** (PO)

Kim był Franciszek Zubrzycki? „W PRL wykreowano go na legendarnego dowódcę bohaterskich

walk o wolność. Przemilczano, że w sensie ideowym i partyjnym był zdyscyplinowanym funkcjonariuszem stalinowskiej konspiracji” – oficjal-

ramię Polskiej Partii Robotniczej. Co do tego nie ma żadnych wątpliwości. Skoro Konstytucja Rzeczypospolitej Polski potępia krzewienie ideologii

„Franciszek Zubrzycki jest jednoznacznie oceniany przez historyków, jako postać, która w sensie wojskowym i militarnym nie odegrała większej roli”.

na notatka historyczna IPN jasno stanowi, że nie był on postacią niejednoznaczną, jak np. wojewoda Jerzy Ziętek, który mimo przynależności do PZPR, uczynił wiele dobrego dla Śląska.

O opinie poprosiliśmy Bogusława Tracza, historyka z katowickiego oddziału Instytutu Pamięci Narodowej.

– Franciszek Zubrzycki jest jednoznacznie oceniany przez historyków, jako postać, która w sensie wojskowym i militarnym nie odegrała większej roli. Jego oddział Gwardii Ludowej dzisiaj jest uważany za zbrojne

komunistycznej i nazistowskiej, to mamy tu, ponad dwadzieścia lat po upadku systemu, do czynienia z ewidentnym brakiem wiedzy lub zaniedbaniem – komentuje Bogusław Tracz. Największe zdziwienie budzi jednak fakt, że za projektem uchwały stoją m.in. radni PiS, partii dla której dekomunizacja i lustracja to kluczowe kwestie.

– PiS to partia, która w swoich założeniach odwołuje się do etosu prawnego. Zatem sytuacja, w której radni PiS nie tylko nie chcą zmienić nazwy ulicy komunistycznego patrona, lecz także nominować go na patrona osiedla, jest zupełnie niezrozumiała – komentuje Tracz.

Ulica Zubrzyckiego to nie jedyna pamiątka po poprzednim ustroju. Związek Walki Młodych, Władysław Gomułka, Wanda Wasilewska czy Karol Marks – wszyscy patronują gliwickim ulicom. Oprócz tego w Gliwicach znajdują się Osiedla Gwardii Ludowej oraz Ludwika Waryńskiego.

– Niestety, na tle innych miast, Gliwice pod tym względem wypadają źle. Jakbyśmy policzyli liczbę patronów komunistycznych, z uwzględnieniem wszelkich proporcji, to stosunek takich patronów do liczby ulic wyszedłby podobny jak w latach 50-tych ubiegłego wieku. Warto też dodać, że organizowanie referendum w sprawie zmiany nazwy ulicy nie ma większego sensu. W podobnych sytuacjach mieszkańcy są z reguły przeciwko jakimkolwiek IPN.

A jak w innych miastach poradziło sobie z tym samym problemem? W Płocku debata nad Zubrzyckim trwa. W Ostrołęce propozycja zmienienia nazwy ulicy Zubrzyckiego spotkała się z gorącymi protestami. Ostatecznie Zubrzyckiego się „pozbyto”. Największym sprytem wykazali się krakowianie – ulicę Franciszka Zubrzyckiego zamienili na ulicę Jana Sasar-Zubrzyckiego, architekta z Politechniki Lwowskiej.

Michał Pac Pomarnacki

Nowy most nad Kłodnicą?

❖ Dokończenie ze str. 1

– Na tej podstawie będziemy wiedzieli, czy będzie wymagana przebudowa infrastruktury wokół mostu.

Nie jest wykluczone, że wedle przyjętej koncepcji, konieczne stanie się, np. podniesienie nawierzchni przy ulicy Wrocławskiej.

Kolejna kwestia to wytyczenie ewentualnych objazdów podczas budowy, sprawdzenie, czy równoległa do Wrocławskiej, ulica Dworcowa, spełni odpowiednio tę funkcję. Trzeba pamiętać jeszcze o rozwiązaniach w zakresie zagrożenia powodziowego - podkreśla Dariusz Simon przypominając, że podczas ubiegłorocznej powodzi konstrukcja obiektu

była poważnie zagrożona.

Realizacja koncepcji, będzie zależała jednak od tego, czy na budowę znajdą się środki w budżecie, o które Zarząd Dróg Miejskich już po rozstrzygnięciu przetargu będzie wnioskował.

Dość przypomnieć, że temat budowy mostu nad Kłodnicą w rejonie ulicy po raz pierwszy pojawił się w... latach 60. ubiegłego wieku.

Czy znajdzie w końcu swój finał? Zainteresowani przedstawieniem swoich koncepcji mają czas do 30 marca, ale tylko do godz. 10. Wtedy minie termin składania ofert.

(mar)

R E K L A M A

WSPIERAJ SPORT W GLIWICACH

WYBIERZ DYSCYPLINĘ - PRZEKAŻ 1% PODATKU



FUNDACJA
WSPIERANIA
RATOWNICTWA GÓRSKIEGO,
SPORTU ORAZ DZIAŁALNOŚCI
CHARYTATYWNEJ

RADAN
KRS
0000283966